

„Groźny”człowiek, który przeżył własną śmierć

8 listopada 1946 roku, wieczorową porą, dwóch rolników jechało furmankami wypełnionymi nawozami. Na wysokości wsi Bielanka, natknęli się na powracającą z Orawy III Kompanię Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica”.



III Kompania Zgrupowania Partyzanckiego „Błyskawica”, zdjęcie wykonane wiosną 1946r. w Ponicach. Fotografia przejęta przez Urząd bezpieczeństwa. Cyfrą 1 (w centrum zdjęcia) oznaczono Mariana Stawiarskiego, którego uznano za „Groźnego” na podstawie zwłok mężczyzny zabitego 2.XI. 1946r. w Bielance. Tymczasem „Groźny” to mężczyzna oznaczony białym kółkiem.



Nagrobek rodziny Lisowskich na cmentarzu w Rabce przy ul.Orkana. W nim to mieli spocząć dowódca i podwładny czyli „Groźny” i „Płomień”.Zbigniew Lisowski „Płomień” do końca życia był przekonany, że w swoim grobowcu pochował swojego dowódcę. W rzeczywistości pochował współtowarzysza Mariana Stawiarskiego „Kominiarza”.

Wpisany przez Administrator
piątek, 08 lutego 2013 15:26



Tablica nagrobna Henryka Głowińskiego „Groźnego”. Tymczasem prawdziwy „Groźny” nazywa się Antoni Głowiński i do chwili obecnej cieszy się niezłym zdrowiem.